

Szczecin, 06 października 2023 roku

Forum Emerytów Służb Mundurowych

<https://docs.google.com/document/d/1wMr5yaE7aK8QFhOwx-B0UNgTzVSQsdo-/edit?fbclid=IwAR3K0mItUWxGmIWBiaE0e0ibqOtmC7ER0ujyMLBIQig9QO137hTT0VqhoXA>

Prelegent: radca prawny Anna Oszczęda

Kwestie związane z praktyką sądową oraz problemami związanymi z prowadzeniem spraw na drodze sądowej i administracyjnej z punktu widzenia pełnomocnika i ochrony interesów osób poszkodowanych ustawą represyjną.

Spotkaliśmy się aby rozmawiać o naszych sprawach. O sprawach osób poszkodowanych ustawą represyjną, tzn. ustawą z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy oraz ich rodzin, zwaną także ustawą dezubekizacyjną. Współorganizator dzisiejszego spotkania Bractwo Mundurowe RP na Facebookowej stronie profilowej umieścił hasło: prawdy i mity o ustawie represyjnej służb mundurowych. My chcemy dzisiaj pokazać prawdę i obalić mity.

Nie powielając znanej zapewne Państwu argumentacji o niekonstytucyjności (choć ten temat poruszymy w dalszej kolejności w kontekście znanych już wyroków SN), wątpliwości co do samego procesu legislacyjnego nowelizacji z 16 grudnia 2016 roku ustawy zaopatrzeniowej (Sala Kolumnowa i brak przeprowadzenia wymaganych konsultacji na etapie procesu ustawodawczego, niejawnych zmian do projektu ustawy – zmniejszenie przelicznika do 00), na niniejszej konferencji postaramy się skupić na kwestiach związanych z praktyką sądową oraz problemami związanymi z prowadzeniem spraw na drodze sądowej i administracyjnej z punktu widzenia pełnomocnika i ochrony Państwa interesów.

Należy wskazać okoliczność bezsporną: od 1 października 2017 roku świadczenia 39 tysięcy byłych funkcjonariuszy i ich rodzin uprawnionych do rent rodzinnych zostały obniżone. Powodem było zawarcie w ustawie zaopatrzeniowej katalogu jednostek i komórek organizacyjnych, do których sama formalna przynależność ma przesądzać o tym, że funkcjonariusz służył na rzecz totalitarnego państwa. Jest coraz więcej dowodów i publikacji wskazujących, iż sam katalog z art. 13b ust. 1

Ustawa zaopatrzeniowa ma charakter nie tyle historyczny, co publicystyczny środowiska części badaczy zgromadzonych wokół IPN.

Konstrukcja pozbawiania praw emerytalnych i rentowych byłych funkcjonariuszy bez wyczerpania trybu z art. 10 ustawy zaopatrzeniowej (wyrok karny skazujący), stanowi de facto administracyjną próbę pozbawiania uzyskanych legalnie świadczeń.

Prawo do żądania weryfikacji prawidłowości odebrania świadczeń przez Sąd Powszechny powinno stanowić wystarczający wentyl bezpieczeństwa. Jednak sama ustawa w katalogu z art. 13b ust. 1 Ustawy zaopatrzeniowej sprowadza się nie do konkretnych norm prawnych, a do indywidualnych ocen dokonywanych przez sędziów inkryminowanego okresu PRL 1944 – 31 lipca 1990 roku. Przy czym ponad rok tego okresu – to już czas po okrągłym stole. Po wolnych wyborach. Nie wszyscy sędziowie potrafią zachować obiektywizm w tym zakresie i odżegnać się od zasad odpowiedzialności zbiorowej, bez zrównywania działań poszczególnych funkcjonariuszy z całym ówczesnym systemem. Powyższy problem jest istotny dla całego Sądownictwa Powszechnego, bowiem na tych samych normach prawnych, analogicznych stanach faktycznych sędzia w zależności od swoich przekonań i doświadczeń może wydać różne orzeczenia. Dlatego w całej Polsce wydawane są tak skrajnie różne orzeczenia. Nawet na tej Sali znajdują się osoby służące w tych samych lub takich samych komórkach organizacyjnych, w tym samym okresie, co do których zapadły różne rozstrzygnięcia. Chociaż wygranych ubezpieczonych w skali kraju jest coraz więcej, to niestety, jak Państwo się orientujecie, SA w Szczecinie orzeka w dominującym zakresie niekorzystnie dla ubezpieczonych (stosunek Sędziów 3 do 1), tymczasem SO w Szczecinie na ogół pozytywnie (dwóch sędziów orzeka niekorzystnie, a dwóch stosuje co do zasady zasadę uchylania gilotyny i pozostawiania mechanizmu zerowania, pozostali pozytywnie.), co zresztą wydaje się mniej istotne, z punktu widzenia profesjonalisty, czyli nas prawników, bowiem każda sprawa trafia pod ocenę sądu apelacyjnego. Powiedziałam: mniej istotne z punktu widzenia pełnomocnika, bo doskonale zdaję sobie sprawę, jakim obciążeniem dla Państwa są te sprawy, jak cierpi Wasza godność, jak trudno się z tą sytuacją i oceną swojego niezawinionego niczym postępowania pogodzić.

Przykład: zderzenie poglądu pełnomocnika, czyli mojego, z oczekiwaniem klienta. Klient, były funkcjonariusz łączności, pomimo moich sugestii o braku potrzeby, wręcz niecelowości wyznaczania rozprawy, liczył, że uda mu się przekonać Sąd do swoich poglądów. Dodam, że wcześniej wbrew logice i doświadczeniu, też na to liczyłam próbując przekonywać Sąd na rozprawach. Skończyło się tym, że usłyszał jakim był złym człowiekiem – mówiąc oględnie, świadomie służąc zachowaniu sowieckiej dominacji na terenie Państwa Polskiego wyrażającej się w sprawowaniu rządów przez partię komunistyczną i braku demokratycznego systemu politycznego jak również w narzucaniu ideologii

marksizmu - leninizmu we wszystkich istotnych obszarach życia społecznego. Gdyby On i Jego koledzy, nie tworzyli tego systemu opresyjnego. Nasłuchałam się i ja, bo jak Państwo zapewne wiecie służyłam w tamtym okresie przez 2 lata w Wydziale Łączności.

Informacja IPN: możliwość weryfikowania

Postanowienie z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 (OSNP 2012 Nr 23-24, poz. 298)

„Sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa).”

Wyrok SN z 9 kwietnia 2009 roku, sygnatura akt I UK 316/08

Dotyczy postępowania dowodowego w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 473 § 1 kpc (np. przeciwko osnowie dokumentu – art. 247 kpc co ma znaczenie w kontekście dokumentu jakim jest informacja z IPN tzn. gdy z tego dokumentu wynika co innego).

Dowody do zawnioskowania przez stronę i dowody organu.

Przyjmując sprawę do prowadzenia za każdym razem rozpoznajemy sytuację danego funkcjonariusza, jego ścieżkę zawodową, sytuację służbową, następnie konieczne jest zapoznanie się z aktami osobowymi oraz aktami IPN, które zawsze są dołączone do akt sądowych. Dopiero takie informacje pozwalają na prawidłowe reprezentowanie przed Sądami.

Sprawy które trafiają do nas jako sprawy w Warszawie – zostawiamy właściwość tego Sądu, ze względu na większą szansę na pozytywne rozstrzygnięcie. I tam składamy wnioski o podjęcie. Sprawy, które są zawieszane w Szczecinie – nie podejmujemy.

Nie sposób wyczerpać wszystkich możliwych scenariuszy rozwoju postępowania sądowego, jednak co do zasady Sąd Okręgowy w Szczecinie, wydaje pozytywne rozstrzygnięcia. Dlatego co do zasady to ZER wnosi apelację do SA (choć zdarzają się też apelacje Ubezpieczonych). Najtrudniej prowadzi się sprawy gdzie

wyroki zerują okres do 1991 r. a uchylają gilotynę. W tych sprawach rozpoznawane są dwie apelacje: ubezpieczonych i ZERu, każda strona skarży wyrok w zakresie niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia.

Jednak zupełnie jest odwrotna tendencja jeśli chodzi o Szczeciński Sąd Apelacyjny, tylko jedna sędzia wydaje pozytywne wyroki (oddalające apelacje organów rentowych). Sędzia ta swój stosunek wielokrotnie oddawała też w zdaniach odrębnych w składach 3 osobowych, w których nie tylko wskazywała na sprzeczność z Konstytucją RP rozwiązań nowelizacji z 16 grudnia 2016 roku, ale także na samo postępowanie przed IPN, które ma charakter niejawny i nieweryfikowalny.

Ostatnio powstało zamieszanie w związku z uchwałą SN z dnia 26 kwietnia 2023 roku, sygnatura akt: III PZP 6/22, przez krótki okres obowiązywała zasada składów 3 osobowych w sądzie apelacyjnym, co spowodowało, iż absolutnie wszystkie orzeczenia SA w Szczecinie były niekorzystne dla ubezpieczonych.

Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r.

Rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.) oraz postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej i ustalił, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia.

Sąd Najwyższy postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej.

Dopiero ostatnia nowelizacja K.p.c. wprowadziła zasadę, iż postępowanie apelacyjne jest prowadzone z udziałem jednego sędziego. Tylko w szczególnych przypadkach sąd drugiej instancji orzeka w składach 3 osobowych.

Zmiany KPC:

Od 1 lipca 2023 r. obowiązuje art. 367 § 3 w następującym brzmieniu: "Na posiedzeniu niejawnym sąd orzeka w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem wydania postanowienia, o którym mowa w art. 224 § 3, lub wyroku.";

Dz.U.2023.614 z dnia 2023.03.31

A od 28 września 2023 r.:

Ustawa z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw

Dz.U.2023.1860 z dnia 2023.09.13

w art. 367 uchyla się § 3;

po art. 367 dodaje się art. 367¹ w brzmieniu:

"Art. 367¹.

§ 1. Sąd rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego z wyjątkiem spraw:

- 1) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia choćby w jednej z wniesionych apelacji przekracza milion złotych,
- 2) rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy jako właściwy rzeczowo, z uwzględnieniem pkt 1,
- 3) rozpoznawanych w pierwszej instancji w składzie trzech sędziów na podstawie art. 47 § 4

- które podlegają rozpoznaniu w składzie trzech sędziów.

§ 2. W sprawach podlegających rozpoznaniu w składzie trzech sędziów sąd orzeka na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem wydania postanowienia, o którym mowa w art. 224 § 3, lub wyroku. § 3. Ilekroć ustawa przewiduje, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w składzie jednego sędziego, prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy."

Dlatego powróciły jednostkowe orzeczenia korzystne dla naszych klientów w związku z wyrokami jedynej Sędzi SA w Szczecinie. Ale pozytywne rozstrzygnięcie nie zależy generalnie od przebiegu służby, indywidualnych czynów konkretnego ubezpieczonego, a właściwie od szczęścia w losowaniu.

Rodzaj spraw prowadzonych na gruncie nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej z dnia 16 grudnia 2016 roku. Sytuacja w Polsce w perspektywie orzecznictwa w Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie.

Aktualnie po 6 latach od dnia wejścia w życie nowelizacji z dnia 16 grudnia 2016 roku ustawy zaopatrzeniowej spotykamy się ze sprawami:

- sprawa rozpoznawana przed Sądem (niekiedy jeszcze zawieszona z uwagi na sprawę przed TK P 4/18), wtedy sprawa sprowadza się do reprezentowania w sprawie sądowej, ewentualnie wniosku o podjęcie postępowania,
- sprawa zakończona, a decyzja o obniżeniu renty lub emerytury nie została zaskarżona,
- wszczęte postępowanie administracyjne z tytułu art. 8a ustawy zaopatrzeniowej.

Obecnie na etapie postępowania apelacyjnego mamy trzy nietypowe sprawy.

Ubezpieczony pełnił służbę w Wojsku Polskim do 2001 r i tam osiągnął uprawnienia emerytalne. dopiero w wolnej Polsce objął funkcje w UOP i ABW i w związku z tym podlega ubezpieczeniu z ZER MSWiA. Gdy nie ten krok, uczyniony przecież dla dobra Polski, nadal otrzymywałby świadczenie w dotychczasowej, zasłużonej wysokości bowiem tzw. ustawa dezubekizacyjna dotycząca służby wojskowej nie weszła w życie.

W drugim przypadku, lekarza, który całe życie pełnił służbę w szpitalu MSWiA, powołujemy się na art. 13 c pkt 2 – za służbę na rzecz totalitarnego państwa nie uznaje się służby, której obowiązek wynikał z przepisów o powszechnym obowiązku obrony. Ubezpieczony ten nieprzerwanie od 1953 do 72 roku pełnił służbę w wojsku. Po ukończeniu studiów medycznych kartą powołania został wcielony do wojska i rozkazem z 1953 r został przydzielony do dyspozycji ministra bezpieczeństwa publicznego jako asystent oddziału wewnętrznego szpitala. Szpitale MSW do końca 1954 r podlegały pod nadzór tego ministra. I z tego powodu osoba, która całe dorosłe życie zawodowe, do swojego 83 roku życia, poświęciła leczeniu ludzi, znalazła się na liście IPN.

Mamy też sprawy, w których powołujemy się niejawną współpracę ubezpieczonego z opozycją lub klerem. Niestety tylko w jednej mamy tę współpracę wykazaną, poprzez zeznania wiarygodnego świadka.

Jestem ciekawa, czy te szczególne przypadki spowodują, że Sędziowie dokonają właściwej oceny, czy też nadal bezkrytycznie powielą stosowaną dotychczas retorykę.

Wszyscy na tej sali zapewne już wiedzą, że w Szczecinie skład trzyosobowy powoduje wydanie negatywnego dla ubezpieczonego rozstrzygnięcia.

Wiem, że w przypadku wyroków pozytywnych dla Ubezpieczonych ZER składa skargi kasacyjne. Jednakże w naszych wygranych sprawach, żadna skarga nie wpłynęła. Przyznam, że nie wiem z czego to wynika. Może to też kwesta szczęścia.

Wchodzimy na etap skarg kasacyjnych.

Ostatecznie sprawy rozstrzygnięte przez SA w Szczecinie, te które się kwalifikują, kierowane są do Sądu Najwyższego. W tym zakresie trzeba najpierw zbadać czy sprawa ma charakter kasacyjny, czyli wpz powyżej 10.000,00 złotych. Trzeba podkreślić, iż wielokrotnie organ rentowy błędnie wylicza wps, zaniżając wps tak aby sprawa nie mogła być przeniesiona na etap kasacyjny. Dlatego tak istotne jest aby weryfikować wps, a następnie wpz, co istotne dysponentem odwołania jest sam ubezpieczony więc jest on uprawniony do własnego wyliczenia wps, jednak nie może to być kwota abstrakcyjna czy też faktycznego zadłużenia państwa. Jest to iloczyn 12 miesięcy od różnicy między otrzymywanym świadczeniem po 1 października 2017 roku a przysługującym gdyby nie obniżono świadczenia. W tym zakresie często zdarza się, iż organ np. nie uwzględnia lat składkowych z systemu powszechnego, które powinny być zaliczone na wysługi na wniosek.

W tym zakresie i innych wymogów formalnych sprawa przechodzi pierwszy przedsąd w Szczecinie.

Przed Sądem Najwyższym istotnym problemem jest obecność tzw. neo-sędziów, czyli sędziów wyłonionych na stanowiska sędziowskie po zmianach ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, które zostały zanegowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości. Sam sposób wyłaniania sędziów po opisanych zmianach narusza niezawisłość sędziowską, bowiem władza wykonawcza w ten sposób udzieliła sobie prawa do bezpośredniego wpływu na władzę sędziowską.

Zmiany wprowadzone w *ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw*, spotkały się z negacją także polskiego SN. Postanowieniem z dnia 26 października 2022 roku, sygnatura akt: II CSKP 556/22 poddał pod wątpliwość rozpatrywanie spraw przez sędziów powołanych z wniosku Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w składzie i trybie przewidzianym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3).

W konsekwencji kancelaria celem zapewnienia ubezpieczonym prawa do rzetelnego postępowania sądowego oraz ewentualnego wyczerpania zarzutów przed skargą do ETPCz wnosi co do zasady o wyłączenie opisanych sędziów. W tym zakresie kancelaria uzyskuje pozytywne rozstrzygnięcia tzw. „starych sędziów”, wyłączających spornych sędziów. Prawdę mówiąc składamy wnioski o wyłączenie aż do skutku. Np. w mojej sprawie mamy już dwa postanowienia o wyłączeniu. Czekam na kolejne losowanie. Tym razem szczęście mi dopisze.

Przed merytorycznym rozstrzygnięciem SN, skarga kasacyjna musi przejść tzw. przedsąd, czyli skarga musi przedstawić okoliczność publicznoprawną, która jest na tyle istotna dla orzecznictwa Sądów Powszechnych, iż SN przyjmie skargę do

rozpoznania. Wśród takich przesłanek to zagadnienie prawne, rozbieżności w orzecznictwie, poważne wątpliwości co do wykładni przepisu, tudzież nieważność postępowania. Po pozytywnym rozstrzygnięciu – sprawa przechodzi do merytorycznego rozpoznania.

Mamy już parę postanowień o przyjęciu skargi do rozpoznania. Nie mamy natomiast żadnego merytorycznego rozstrzygnięcia.

Jeżeli chodzi o sprawy nie zaskarżone w 2017 roku, albo takie gdzie strona z jakiegoś powodu dopuściła do uprawomocnienia się niekorzystnego rozstrzygnięcia, albo wpz jest za niski inicjujemy ponownie postępowanie przed organem emerytalno-rentowym. W tym celu bada się całość wysługi oraz okresów składkowych i prawidłowość wyliczenia wysługi. Powoli krystalizuje się także orzecznictwo wskazujące na możliwość żądania przywrócenia starych zasad naliczania emerytury lub renty. Powyższe umożliwia skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego celem zanegowania decyzji organu rentowego. Podczas konwencji w Katowicach jeden z represjonowanych ubezpieczonych poprosił mnie o przejęcie Jego sprawy od warszawskiego pełnomocnika, bowiem nie miał żadnych informacji na temat sprawy i to Go niepokoiło. Dopełniliśmy wszelkich formalności związanych z przejęciem sprawy, jednakże... żadnego przejęcia nie było. Otóż Pani mecenas najpierw nas zwodziła, że wysłała, że wysłała, że nie podaliśmy adresu itp. później krzyczała na mnie, na mojego pracownika, że mamy czelność do niej dzwonić i np. przeszkadzać w wakacjach. Nadmienić trzeba że nie mieliśmy żadnej info w tej sprawie. Pozostało nam otrzymać oficjalną informację z Sądu, że taka sprawa nigdy nie została zarejestrowana. Zatem korzystamy z tego trybu i wnosimy do ZER o ponowne przeliczenie. Orzecznictwo jest także rozbieżne w tym zakresie.

Ostatecznie istnieje także możliwość tzw. prawa łaski z art. 8a ustawy zaopatrzeniowej. Kancelaria prowadzi wiele takich postępowań, wielokrotnie sądy administracyjne uchylały decyzje odmowne, pomimo powyższego jak dotąd minister MSWiA nigdy nie wydał pozytywnej decyzji w sprawie. W SA w Szczecinie, a także wśród samych niektórych ubezpieczonych istnieje pogląd także, iż art. 8a ustawy zaopatrzeniowej stanowi swoiste uznanie swojej odpowiedzialności przez funkcjonariusza, bowiem wyłączenie stosowania spornych przepisów przysługuje tylko osobie, które służyła na rzecz totalitarnego państwa. Opisany punkt widzenia kontestujemy, co zresztą znajduje odzwierciedlenie w dominującym orzecznictwie wszystkich apelacji, poza apelacją szczecińską. Tryb z art. 8a ustawy zaopatrzeniowej jest niezależny od drogi sądowej, co więcej przesłanki z art. 8a ustawy zaopatrzeniowej mają znaczenie przy ustalaniu służby na rzecz totalitarnego państwa. W tym zakresie SA w Szczecinie w składzie 3 sędzi, które orzekają negatywnie przyjęło się, iż przesłanki krótkotrwałości służby przed dniem 31 lipca 1990 roku oraz jej znaczenie a także rzetelność służby po dniu 31 lipca 1990 roku nie ma znaczenia

dla oceny spełnienia przesłanek z art. 13b ust. 1 Ustawy zaopatrzeniowej. Kancelaria stoi na stanowisku, iż co najmniej przy ocenie proporcjonalności obniżenia świadczenia ma to istotne znaczenie. Dlatego póki co „opłaca się” prowadzić te sprawy także i wyczerpać ten tryb postępowania. Co istotne należy zauważyć, iż po ewentualnej zmianie Ministra na takiego, który ma inną percepcję na sprawy byłych funkcjonariuszy służb mundurowych dotkniętych zmianami z dnia 16 grudnia 2016 roku, może uchylić każdą decyzję odmowną i wydać decyzję o wyłączeniu stosowania spornych przepisów. A w sprawach nie zakończonych decyzją ostateczną wydać decyzję zgodną z żądaniem strony. Moim zdaniem będzie to na tym etapie najprostsza droga do pozytywnego zakończenia części spraw. Jawi się to jako najprostszy sposób „naprawy”, jednakże: to rozwiązanie jest też niejednoznaczne i niedoskonałe, które wymagać będzie na przyszłość rozwiązań legislacyjnych pozwalających na zachowanie wydanych na tej podstawie decyzji w obrocie prawnym. Tym samą wywołałam temat niezmiernie trudny, tj:

DE LEGE FERENDA – postulaty przyszłych zmian.

A jakie zmiany są możliwe aby naprawić sytuację?

Konieczne są zmiany złożone i uwzględniające cały system prawa. Nie wystarczy proste uchylenie spornych regulacji, bo wtedy pozostaje problem prawie 6 letniego okresu obowiązywania regulacji (2017 - 2023), zapadłych orzeczeń sprawiedliwych i tych niesłusznych. Ponadto aktualnie prowadzone sprawy zarówno przed IPN, Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Sądami Powszechnymi.

Proste uchylenie spornych przepisów nie będzie trwałym rozwiązaniem, spotkamy się z analogicznymi zarzutem co obecna większość parlamentarna. Ponadto należy sięgnąć nie tylko do zmian z 2017 roku ale także do korzeni zła, kamienia węgielnego dla represyjnych zmian popełnionych na sali kolumnowej w 2016 roku, otóż zmiany muszą sięgać nowelizacji z 2009 roku, które naruszyły prawa nabyte przez byłych funkcjonariuszy, pozbawiając ich prawa do obrony, dopuszczając stosowanie zasad odpowiedzialności zbiorowej i retroaktywnego weryfikowania przebiegu służby już raz stwierdzonej za przydatnej dla państwa polskiego (komisje weryfikacyjne).

Gdybyśmy ograniczyli się do prostej uchylenia starych przepisów, nowa władza mogłaby bardzo łatwo zmienić opisane przepisy, bowiem przepisy nie miałyby zakorzenienia w systemie prawa. Dlatego tak łatwo PiS zaostrzył przepisy z 2009 roku pomimo, iż w wyroku K 6/09 wskazano, iż miało to być ostateczne rozliczenie z przeszłością.

Dlatego jest konieczna przemyślana zmiana i rozstrzygnięcie problemu byłych funkcjonariuszy służb mundurowych, tak aby przestano naruszać ich prawa

zarówno majątkowe oraz osobiste, aby zaprzestano całe zło PRL utożsamiać tylko z formacjami mundurowymi, jednocześnie pozostawiając poza obszarem zainteresowania faktycznych kierujących ówczesnym państwem.

Zespół kancelarii z zespołem prawnym BM przygotowuje propozycję takich szczegółowych i systemowych rozwiązań.

Mamy w kancelarii i zespole prawnym sporo przemyśleń dotyczących nowych regulacji ustawy zaopatrzeniowej dotyczących uchylecia spornych przepisów, z art., 8a włącznie, z uwzględnieniem również prawa do odsetek poprzez uproszczenie procedury uzyskania odsetek za niewypłacone świadczenia poprzez nowelizację art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, czy też nowelizację art. 52a pkt. 6 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U.2023.102 t.j.). Opisany przepis w sposób szkalujący udostępnia publicznie dane byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa, bez ich zgody co stanowi naruszenie prawa do ich godności i nie znajduje uzasadnienia żadnymi celami publicznymi poza realizowaniem swoistej zemsty na opisanych funkcjonariuszach.

ISTOTNE ROZSTRZYGNIECIA na koniec przytoczę parę istotnych dla prowadzonych spraw rozstrzygnięć

Uchwała SN z dnia 16 września 2020 roku, sygnatura akt: III UZP 1/20

„Kryterium "służby na rzecz totalitarnego państwa" określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.”

Zatem konieczna jest szersza a nie tylko językowa wykładnia art. 13 b, a zwrot „na rzecz totalitarnego państwa z uwzględnieniem zasad wykładni językowej należy interpretować jako na korzyść tego państwa.

Sąd Najwyższy podkreślił także, że potencjalne uznanie informacji z IPN jako dowodu niepodważalnego i wyłącznego, którym sąd byłby związany pozbawiałoby sąd możliwości samodzielnego kreowania decyzji naruszałoby jego prawo do swobodnej, wszechstronnej oceny dowodów. Nastąpiłaby wówczas utrata przez Sąd orzekający cech immanentnie związanych z kognicją sądu ubezpieczeń społecznych, którego zadaniem jest merytoryczne rozpoznanie

sprawy. Uczyniłoby to z IPN organ realnie rozstrzygający sprawę. Sprowadzając sąd do roli instytucji podejmującej - z góry ustalone – decyzje na podstawie formalnej informacji o przebiegu służby.

Postanowienie z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 (OSNP 2012 Nr 23-24, poz. 298)

„Sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa).”

Wyrok SN z 9 kwietnia 2009 roku, sygnatura akt I UK 316/08

Dotyczy postępowania dowodowego w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 473 § 1 kpc (np. przeciwko osnowie dokumentu – art. 247 kpc co ma znaczenie w kontekście dokumentu jakim jest informacja z IPN tzn. gdy z tego dokumentu wynika co innego).

Dowody do zawnioskowania przez stronę i dowody organu.

Wyrok SN z 28 kwietnia 2010 roku, II UK 330/09

Dot. odpowiedzialności organu rentowego

Przyznając prawo do świadczeń, Sąd orzekający z urzędu powinien rozstrzygnąć czy organ rentowy ponosi odpowiedzialność odnośnie nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ orzeka z godnie z obowiązującymi go przepisami i na podstawie otrzymanej z IPN informacji o przebiegu służby. Organ przy tak skonstruowanych przepisach ustawy nie był uprawniony do jej weryfikacji i nie dokonywał oceny byłego funkcjonariusza.

Nie znam innego rozstrzygnięcia. Zgadzam się z tym orzeczeniem. Dlatego też roszczenia o odsetki są oddalane. W stosunku do ZER. Zgodnie z tym o czym było wcześniej, organ nie ma możliwości weryfikowania tej informacji, a taka możliwość ma sąd w postępowaniu.

Wyrok TK z dnia 24 lutego 2010 roku, sygnatura akt: K 6/09

Wydany na kanwie pierwszej ustawy dezubekizacyjnej – co do zasady stwierdzający zgodność znowelizowanych przepisów z Konstytucją.

Zdanie odrębne nr 5 sędziego TK Bohdana Zdziennickiego:

-, „Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. ma ścisły związek z ustawą z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425, ze zm.) nazywanej powszechnie "ustawą lustracyjną". Związek ten wynika przede wszystkim z tych samych przesłanek ideologiczno-historycznych, na których opiera się preambuła zaskarżonej ustawy i preambuła ustawy z 18 października 2006 r. Wynika on także z zawartych w art. 2 i art. 3 ustawy z 23 stycznia 2009 r. odesłań do "ustawy lustracyjnej".

Wskazuje to, że prawo rozliczające ustrój obalony przed 20 laty nie tylko stopniowo nie wygasa, ale rozszerza się i radykalizuje. Mimo, że materia objęta zaskarżoną ustawą została już uregulowana 15 lat temu ustawami z 10 grudnia 1993 r. i 18 lutego 1994 r., określającymi zasady systemu emerytalnego żołnierzy i funkcjonariuszy za okres poprzedzający rok 1989 r. (datę zmiany ustroju).”

- „Z art. 2 Konstytucji wynika zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zakłada ona ciągłość polskiej państwowości i związanego z nią prawa. Preambuła ustawy z 23 stycznia 2009 r. zrywa tę ciągłość. Określa PRL jako "niehumanitarny system władzy", czyli formację zbrodniczą wyłączonej z naszej historii. Konsekwencje tego najtrafniej określił red. Rafał Ziemkiewicz w Tygodniku Powszechnym nr 5 z 31 stycznia 2010 r. ("Rozsyпка" s. 21). Stwierdził mianowicie, że po prostu operowanie argumentem legalizmu wobec PRL-u jest bez sensu, ponieważ cały PRL był nielegalny. Tego "rewolucyjnego" zerwania ciągłości wspólnoty politycznej (państwa) i stanowionego przez nie prawa dokonano w preambule ustawy z 23 stycznia 2009 r. po to, aby poddać represjonowaniu nawet działania, które w momencie ich realizacji były legalne i nie stanowiły przestępstwa w myśl prawa międzynarodowego.”

Wyrok TK z 16 czerwca 2021 roku, sygnatura akt: P 10/20 – dot. art. 22 a ust. 2 ustawy o zaopatrzeniowej

TK wskazał na zgodność z Konstytucją zastosowanej wobec osób, objętych ustawą zasady zabezpieczenia społecznego *de minimis*, bowiem świadczenia nie zostały odebrane a jedynie zredukowane. Podkreślono również brak uzasadnionych podstaw do zastosowania zasady *ne bis in idem*, a to z uwagi że wcześniejsza ustawa w ogóle nie odnosiła się do świadczeń rentowych. Natomiast w zakresie praw nabytych TK uznał, że należy je rozpatrywać przez pryzmat praw nabytych słusznie i niesłusznie.

Wyrok SN z dnia 16 marca 2023 roku, sygnatura akt: II USKP 120/22

„Zaprezentowane okoliczności samoistnie przemawiają za odmową zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej. Sąd Najwyższy dostrzega jednak dalej idący defekt tej regulacji, który godzi w fundament, na którym zbudowano porządek konstytucyjny. Nawet pobieżna analiza badanego przekazu normatywnego zmusza do wypuklenia przypadkowości i nieproporcjonalności skutku wpisanego w art. 15c ust. 3 ustawy. Efekt ten jest widoczny przy zastosowaniu spojrzenia systemowego.”

SN w tym orzeczeniu zawarł wiele rozważań, dlatego polecam wszystkim zainteresowanym lekturę całego uzasadnienia, ja w tym miejscu zwrócę jeszcze uwagę na kontekst historyczny, który zauważył SN i nieefektywność funkcjonalną wiążącą się z upływem czasu. Realizowanie, może nawet słusznych założeń, że okres komuny powinien doczekać się rozliczenia, po 30 latach od pierwszych wolnych wyborów, gdy wielu z funkcjonariuszy zostało pozytywnie zweryfikowanych i przez wiele lat służyło i budowało wolną Polskę jest wysoce dyskusyjne.... SN konkluduje swoje dość obszerne rozważania na ten temat: ustawa nowelizująca wprowadziła więcej złego niż dobrego w relacjach międzyludzkich i społecznych – w niewielkim stopniu bowiem wychodzi naprzeciw słusznym postulatom społecznym, a jednocześnie z uwagi na znaczny upływ czasu i następcze zdarzenia, wśród wielotysięcznej grupy byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa skutkuje poczuciem usprawiedliwionego pokrzywdzenia.

Wyrok TK z dnia 11 maja 2007 roku, sygnatura akt: K 2/07

„Jest bezsporne, że ustawa lustracyjna ma charakter represyjny. W konsekwencji przepisy dotyczące sfery tak wrażliwej jak problematyka lustracyjna powinny być konstruowane w sposób stwarzający jak najmniejsze pole niepewności prawnej dla osób, których dotyczy. Zasada ochrony zaufania do państwa i prawa od dawna traktowana była przez Trybunał Konstytucyjny jako oczywisty element demokratycznego państwa prawnego. Stanowi ona istotną część treści normatywnej wynikającej z tej klauzuli (wyroki TK: z 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00 oraz z 15 lutego 2005 r., sygn. K 48/04). Zasada ta obejmuje m.in. zakaz tworzenia przez ustawodawcę takich konstrukcji normatywnych, które są niewykonalne, stwarzają złudzenie prawa i w konsekwencji jedynie pozór ochrony tych uprawnień, które są funkcjonalnie związane z treścią ustanowionego prawa. Przerzucenie negatywnych konsekwencji, wynikających z wadliwych i niedostatecznie precyzyjnych regulacji na obywateli - adresatów tych regulacji jest niedopuszczalne. Jasność i precyzyjność przepisów ma szczególnie doniosłe znaczenie w odniesieniu do wolności i praw obywateli, jeśli podlegają one reglamentacji.”

Postanowienie SN z dnia 26 października 2022 roku, sygnatura akt: II CSKP 556/22

„1. Zagwarantowane w Konstytucji RP prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie jako prawo do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy rzeczowo, miejscowo i funkcjonalnie. Obejmuje ono również prawo do rozpoznania sprawy przez sąd, który orzeka we właściwym składzie.

2. Postanowienie wydane w składzie jednoosobowym przez osobę powołaną do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), jest postanowieniem wydanym w warunkach nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Postanowienie takie jest orzeczeniem w sensie prawnym nieistniejącym.”

Uchwała SN z dnia 26 maja 2021 roku, sygnatura akt: I KZP 12/20

„Osoba, która pełniła w latach 1984-1990 służbę w Wydziale Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych i która na podstawie art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. Nr 30, poz. 179) z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej stała się policjantem, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2020 r. poz. 306).”

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015 r., III UZP 8/15, LEX nr 1808197:

„Osoba, która pełniła w latach 1984-1990 służbę w Zarządzie Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r. poz. 667 ze zm.) w związku z art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1388 ze zm.)”

Podsumowanie:

Szanowni Państwo, mam nadzieję, że przybliżyliśmy Państwu jak w praktyce wygląda procedowanie w sprawach osób dotkniętych ustawą zaopatrzeniową. Może, jeżeli chodzi o apelację Szczecińską, nie napawa to optymizmem, to zostaje nam jeszcze Sąd Najwyższy. Wiemy, że to dzisiaj też kwestia szczęścia, ale woli walki nam nie brakuje. Chcemy iść dalej, żeby odzyskać, godność, honor, poczucie własnej wartości. To jest ważniejsze niż zabrane pieniądze. Zawsze, jeżeli sprawy, przy czym mam na myśli także otoczenie polityczne, nie pójdą po naszej myśli, zostają nam organy europejskie.

Dziękuję za Państwa uwagę, celne refleksje i pytania. Dziękuję tym , którzy już swoją walkę wygrali i są z nami aby nas wspierać.

Może nie znamy dzisiaj odpowiedzi na wszystkie pytania i nie zawsze nasze oczekiwania są spełnione. Ale jesteśmy teraz w czasie kiedy dużo, wszystko może się zmienić. A później będzie mnóstwo pracy aby naprawić to całe zło.